

**Prawomocnym postanowieniem
z dnia 9.04.2019 r., (k. 767)
sprostowano oczywistą omyłkę pisarską
wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie.**

16 kwietnia 2019 r.

Kierownik sekretariatu

I Wydziału Cywilnego

Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

mgr Sylwia Kędziorek

Sygn. akt I AGa 201/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gawinek
Sędziowie:	SSA Ryszard Iwankiewicz
Protokolant:	SSA Halina Zarzeczna

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2019 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa M. G. (1) i Z. G.

przeciwko H. M.i (...)Towarzystwu Ubezpieczeń (...) spółce akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 27 kwietnia 2018 r. sygn. akt VIII GC 92/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I. i III. w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanego H. M. na rzecz powodów M. G. (1) i Z. G. solidarnie kwotę 26.691,87 zł (dwadzieścia sześć tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt jeden złotych osiemdziesiąt siedem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 marca 2016r.;

2. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej w S. na rzecz powodów M. G. (1) i Z. G. solidarnie kwotę 24.022,68 zł (dwadzieścia cztery tysiące dwadzieścia dwa złote i sześćdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 marca 2016r.

3. spełnienie zasądzonych w punktach I.1 i I.2 świadczenia przez któregokolwiek z pozwanych zwalnia drugiego z pozwanych do wysokości spełnionego świadczenia;

4. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

5. ustala zasadę stosunkowego rozdzielenia pomiędzy stronami kosztów procesu, także w zakresie dotychczas nieuwiszczonych kosztów sądowych, przyjmując, że powodowie wygrali proces w 10% , a pozwani przegrali proces w 90%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu;

II. oddala apelację pozwanych w pozostałym zakresie;

III. ustala zasadę stosunkowego rozdzielenia pomiędzy stronami kosztów postępowania apelacyjnego przyjmując, że:

1. pozwany H. M. wygrał to postępowanie w 50%, a pozwani przegrali w 50%;

2. pozwane (...)Spółka

Akcyjna w S. wygrało to postępowanie w 55%, a pozwani przegrali w 45%,

pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Szczecinie.

SSA Ryszard Iwankiewicz	SSA Małgorzata Gawinek	SSA Halina Zarzeczna
--------------------------------	-------------------------------	-----------------------------

Sygn. akt I AGa 201/18

UZASADNIENIE

Powodowie M. G. (1) i Z. G. wnieśli o zasądzenie od pozwanych: (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. oraz H. M. kwoty 266.204,52 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 29 listopada 2014 roku z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego.

Pozwany ubezpieczyciel wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu.

Pozwany H. M. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z 27 kwietnia 2018 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanych (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. oraz H. M. na rzecz powodów kwotę 53.383,75 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 marca 2016 roku, przy czym zastrzegł, że spełnienie zasądzonego świadczenia przez któregokolwiek z pozwanych skutkować będzie zwolnieniem pozostałych do wysokości tego spełnienia (pkt I); oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II); ustalił zasadę stosunkowego rozdzielenia pomiędzy stronami kosztów procesu, także w zakresie poniesienia dotychczas nieuiszczonych kosztów sądowych, przyjmując, że powód wygrał proces w 20%, a pozwani w 80%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu (pkt III).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji poprzedził ustaleniami faktycznymi z których wynika, że powodowie prowadzą działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży mebli w obiekcie usługowo-handlowo-mieszkalnym położonym w C., przy ul. (...), wybudowanym w 2005 roku, następnie modernizowanym. Budynek powodów był przedmiotem corocznych kontroli stanu technicznego.

W lipcu 2014 roku na ich zlecenie została wykonana przez rzeczoznawcę M. J. ekspertyza budowlana dotycząca budynków magazynowych sklepu meblowego powodów, w której stwierdzono pęknięcia ścian konstrukcyjnych, w newralgicznych miejscach - głównie przy nadprożach i miejscach styków poszczególnych brył kompleksu budynków. Stwierdzono też zarysowania na niektórych stropach, a nadto odkształcenia posadzek na parterze oraz spękania zewnętrznych powierzchni utwardzonych. W ekspertyzie tej stwierdzono, że w czasie wykonywania robót budowlanych na sąsiedniej działce (roboty wykonywane przez pozwanego H. M.) mogło dojść do wypłukiwania gruntu pod fundamentami budynków i ich osiadanie. Rzeczoznawca stwierdził także, że wysoce prawdopodobne jest, że uszkodzenia budynków powstały na skutek drgań spowodowanych wbijaniem w grunt szczelnych ścianek stalowych oraz pompowaniem wody gruntowej na sąsiedniej działce.

W kosztorysie wykonanym na zlecenie powodów w listopadzie 2014 roku stwierdzono, że koszt robót mających na celu usunięcie i naprawienie uszkodzeń oszacowany został na kwotę 266.204,52 złotych netto.

Pozwany H. M. był wykonawcą robót budowlanych w zakresie przebudowy trzech przepompowni ściekowych położonych w C., w sąsiedztwie obiektu powodów, na podstawie umowy z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. nr (...) z dnia 25 września 2013 roku.

Przed rozpoczęciem robót zlecił przeprowadzenie badań geotechnicznych, które wykazały, że w miejscu posadowienia studni występuje warstwa wodonośna o zwierciadle napiętym, która może spowodować brak uszczelnienia w przypadku wykonania zbiornika zgodnie z pierwotnie zaprojektowaną konstrukcją. Zwrócił się więc o rozpatrzenie zmiany technologii wykonania konstrukcji zbiornika w przepompowni głównej i sposobu jego posadowienia, przedkładając projekt zamienny zawierający opis proponowanych zmian wraz z rysunkami i uzasadnieniem, co zostało zaakceptowane.

W dniu 31 stycznia 2014 roku kierownik robót podwykonawcy pozwanego H. M. P. K., w obecności inspektora nadzoru inwestorskiego W. Ł., przeprowadził inwentaryzację fotograficzną terenu planowanej inwestycji, istniejącej przepompowni i obiektów sąsiadujących. Co do obiektu powodów stwierdzono widoczne pęknięcia na łączeniu budynków na pozostałych elementach ścian elewacji.

Stwierdzono nadto widoczną różnicę wysokości pomiędzy drogą, działką sąsiednią i terenem przepompowni.

Roboty pozwanego H. M. były odbierane protokołami częściowymi oraz protokołami prób szczelności oraz protokołami rozliczeń elementów wykonanych robót. Ostatecznie zostały odebrane protokołem końcowym z dnia 30 września 2014 roku.

Przed rozpoczęciem robót przez pozwanego H. M. w obiekcie powodów widoczne były 2 pionowe szczeliny na jednej z hal. Powód przeprowadził ich uszczelnienie poprzez nałożenie siatki i zaspachlowanie.

Po zakończeniu robót pozwanego H. M. w obiektach powodów zostały ujawnione: w hali nr 1 - widoczne pęknięcia i ubytki fug płytek posadzki, różnica w poziomie podłoża na przestrzeni ok. 10 m², pęknięcie posadzki na długości około 2 metry, pęknięcie przebiegające od otworu okiennego do otworu do otworu wentylatora, pęknięcie 7 płytek na posadzce, pęknięcia na elewacji ściany, pionowe pęknięcia na łączeniu ścian; hala nr 2, przedsionek, salon mebli kuchennych - duża liczba zarysowań ścian o rozwarciu mniejszym niż 0,2 mm, skoncentrowanych przy otworach okiennych i drzwiowych oraz w miejscach połączenia płyt gipsowo-kartonowych, przy czym zupełnie nowe były rysy w partiach podokiennych okien oraz w narożach niektórych otworów okiennych, ubytki fugi na posadzce przy wejściu, różnica poziomów płytek, część mieszkalna - duża liczba zarysowań ścian o rozwarciu mniejszym niż 0,2 mm, skoncentrowanych przy otworach okiennych i drzwiowych oraz w miejscach połączenia płyt gipsowo-kartonowych, odspojenia płytek.

Rysy pionowe w ścianie podłużnej od strony budowy w hali nr 2 o rozwarciu do 5 mm, nie pozostają w związku z robotami pozwanego H. M., natomiast naprawione przez powoda, odnowiły się. Są następstwem wadliwego wykonania fundamentu pod budynkiem powodów. W nawierzchni podwórza w kilku miejscach powstało rozwarcie styków elementów polbruku. Fakt występowania w kilku miejscach niewypełnionych styków jest przejawem wadliwego wykonania polbruku. W odniesieniu do kabiny prysznicowej niewielkie wartości przemieszczeń (małe rozwarcie rys) wskazują na brak związku pomiędzy uszkodzeniem kabiny i robotami prowadzonymi przez pozwanego H. M..

Bardzo liczne, ale drobne zarysowania tynków nie wymagają wzmocnień konstrukcyjnych. Powinny być powiększone rylcem, zaszpachlowane i pomalowane. Zarysowania ściany podłużnej w hali nr 2 wymagają wzmocnienia za pomocą technologii (...) w odniesieniu do każdej z dwóch rys. W czterech punktach należy wmontować pręty helibar długości 120 cm w wyłobieniach wykonanych w spoinach spornych na głębokość 8 cm, wypełnionych zaprawą helibond. Ponadto wzdłuż obu rys należy skuć tynk na pasie 30 cm, oczyścić, zwilżyć, przybić podtynkową siatką R. i wykonać nowy tynk, następnie wyrównać powierzchnię szpachlą i pomalować ściany. Deniwelacje i uszkodzenia płytek posadzkowych na powierzchni 15 m² w hali nr 1 (a więc takiej, która została ustalona przez ubezpieczyciela pozwanego H. M., przy udziale powodów) wymagają zerwania płytek, zerwania betonowego podkładu aż do izolacji przeciwwilgociowej, następnie należy wyrównać powierzchnię i przykleić do niej warstwę papy asfaltowej, a na niej wykonać nowy podkład betonowy, a następnie ułożyć nowe płytki dostosowane kolorystycznie do istniejących. W hali nr 2 należy przeprowadzić na posadzce te same operacje na powierzchni oszacowanej na 10 m². Na powierzchni sufitowej hali nr 2 rysy w stykach płyt warstwowych należy starannie zaszpachlować, a następnie pomalować farbą emulsyjną. Z uwagi na duże uszkodzenia w salonie mebli kuchennych należy wymienić wszystkie cokoliki po oczyszczeniu powierzchni stykowych. Dobrać właściwy kolor płytek, a następnie przykleić je i zafugować, również od góry. Popękaną fakturę elewacyjną na ścianie zewnętrznej przylegającej do tarasu należy wzmocnić i naprawić, wykonując kolejno: zmycie powierzchni, gruntowanie, przyklejenie siatki z włókna syntetycznego, wykonanie cienkopowłokowej wyprawy elewacyjnej, wykonanie malowania elewacji dostosowanego kolorystycznie do elewacji istniejących. Ten sam sposób naprawy elewacji należy zastosować w ścianie hali nr 2 od strony podwórza. 2 zarysowania pionowe obu elewacji podłużnych w hali nr 1 należy wyeliminować przez przyklejenie taśm dylatacyjnych szerokości około 6 cm. Co do powierzchni fragmentarycznie uszkodzonej utwardzonej nawierzchni z polbruku należy, po wymianie materiału podkładowego na powierzchni 15 m², dokonać napraw powierzchni. Powiększony pas pomiędzy cokół a chodnikiem należy wypełnić wkładami styropianu przyklejonego siatką z włókna szklanego, zakryć tynkową wyprawą ciemnopowłokową oraz pomalować dostosowując do koloru cokołu. W garażu II należy wymienić 2 uszkodzone płytki lastriko oraz naprawić odspajający się cokół. Uskok pomiędzy posadzką garażową a polbrukiem należy wyeliminować podczas wymiany polbruku. Koszt robót naprawczych wynosi: 43.401,42 złotych netto, 53.383,75 złotych brutto.

Pozwany zastosował technologię robót związanych z przebudową przepompowni ścieków w C. powodującą przemieszczenie poziome gruntu wywołane odkształceniami obudowy wykopu, przemieszczenia pionowe spowodowane obniżeniem (podwyższenie) poziomu powstania wody gruntowej, wstrząsy wywołane wbijaniem w grunt elementów ściany L., generujące drgania elementów. Przyczyny te miały wpływ na uszkodzenia obiektu

powodów, przy czym drgania dynamiczne miały większy wpływ na elementu położonej wyżej (szczelność dachu, rysy pomiędzy odwodnieniem połaci), natomiast czynniki związane z wykopem na elementy położone niżej (ściany, cokoły, posadzki i powierzchnie podwórzowe). Nie przyniosło by takich skutków zastosowanie technologii pierwotnie wymaganego w projekcie, zalecającym wykonanie zbiornika metodą studni eliminującej procesy dynamiczne i odciąganie wody gruntowej spod zabudowy powodów.

Należało nadto przed przystąpieniem do robót głębokich określić w porozumieniu z powodami strefy oddziaływania wykopu na obiekt powodów, określić i rozpoznać rodzaj i stan budynków powodów, sporządzić inwentaryzację uszkodzeń wewnątrz i na zewnątrz budynków powodów oraz opracować plan monitorowania budynków powodów podczas prowadzenia robót.

Pozwany H. M. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą u pozwanego ubezpieczyciela - (...) spółce akcyjnej z siedzibą w S.. Odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela na podstawie umowy zawartej z pozwanym H. M. obejmowała odpowiedzialność cywilną w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie budownictwa. Obejmowała klauzule rozszerzające zakres ubezpieczenia o szkody powstałe na skutek cofnięcia się cieczy w systemach kanalizacyjnych, polegające na czystej stracie finansowej oraz na skutek wibracji (co w ogólnych warunkach ubezpieczenia określone zostało jako „powolne działanie wibracji”), z limitem w tym zakresie do kwoty 500.000 złotych z uwzględnieniem franszyzy redukcyjnej w wysokości 10% szkody, nie mniej niż 5.000 złotych.

Po zgłoszeniu pozwanemu H. M. przez powodów szkód wywołanych jego robotami pozwany H. M. uznał swoją odpowiedzialność w zakresie kwoty 689,32 złotych. Wskazał też powodom na ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej na podstawie polisy wystawionej przez pozwanego ubezpieczyciela. Powodowie zgłosili szkodę. Pozwany ubezpieczyciel przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w którym sporządził protokół szkody, z wyszczególnieniem, przy udziale powodów, uszkodzeń ich obiektów. Decyzją z dnia 17 sierpnia 2014 roku pozwany ubezpieczyciel odmówił odszkodowania powodom podnosząc, że nie zostały wykazane przyczyny spękania ścian i elewacji oraz obniżenia się posadzek. Nadto stwierdził, że ubezpieczający wykonywał roboty zgodnie ze sztuką budowlaną, zaś powstałe uszkodzenia nie były następstwem jego prac i mogły być spowodowane nierównomiernym osiadaniem budynku. Nadto, co do ewentualnego stwierdzenia, że szkoda wynikła wskutek powolnego działania wibracji ubezpieczyciel podniósł, że odszkodowanie nie może być przyznane z uwagi na niezinventaryzowanie budynku powodów przez ubezpieczającego. Pozwany ubezpieczyciel podtrzymał decyzję o odmowie odszkodowania w piśmie z dnia 3 września 2014 roku.

Obiekt powodów został wybudowany na terenie nasypowym i organicznym, a więc na gruncie, który nie nadaje się do posadowienia budynków. Niezbędna była wymiana gruntu do głębokości 3 metrów, czego powodowie zaniechali. Nieuniknione jest występowanie w przyszłości szkód w obiekcie powodów z tej przyczyny.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów pisemnych, w tym obejmujących dokumenty prywatne (protokoły odbiorów, prób, rozliczeń wykonanych robót, dokumentacje umów i dokumentacje projektowe) i dokumenty urzędowe (decyzje budowlane, dziennik budowy), przede wszystkim dotyczące okoliczności budowy obiektów powodów, uwarunkowań, które dotyczyły terenu tej budowy, zwłaszcza w zakresie podłoża, na którym były one realizowane, z drugiej strony okoliczności dotyczących robót pozwanego H. M..

W uzupełniającym zakresie ustalenia faktyczne zostały ustalone w oparciu o zeznania świadków i powodów, co dotyczyło głównie przebiegu robót pozwanego H. M., stanu obiektów powodów przed ich rozpoczęciem, a następnie po ich rozpoczęciu, w trakcie trwania i po zakończeniu robót, częściowo także okoliczności powstawania uszkodzeń w obiektach powodów.

Sąd wskazał, że w sprawie zakresu szkody powodów, przyczyn jej powstania, koniecznych kosztów jej usunięcia, podstawowe znaczenie miała opinia biegłego J. S. (1). Sąd zaznaczył, że biegły ten przedstawił opinię pisemną z kosztorysem, obejmującą także dokumentację zdjęciową z opisami, poprzedzoną oględzinami obiektów powodów i miejsca ich położenia. Opinię pisemną biegły J. S. (1) uzupełnił kolejną opinią pisemną, zawierającą odniesienie

się do zarzutów przedstawionych przez strony do opinii głównej, a następnie wyjaśnieniem ustnym, które zostało przedstawione także w celu ponownego odniesienia się do poprzednich i kolejnych zarzutów do opinii pisemnej, sformułowanych przez powodów oraz przez pozwanego H. M..

Sąd uznał, że opinia biegłego sądowego J. S. (1) została rzetelnie i wyczerpująco uargumentowana, poparta dołączoną dokumentacją, zdjęciami z opisem, obliczeniami i powołaniem się na oględziny. Przede wszystkim Sąd zaznaczył, że biegły odniósł się do wszystkich zarzutów powodów i pozwanego H. M. w opinii uzupełniającej, a następnie do kolejnych zarzutów w wyjaśnieniu ustnym.

Sąd Okręgowy uznał, że nie było podstaw do zasięgnięcia opinii innego biegłego

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie opinia biegłego J. S. (1) jest na tyle kategorierna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych. W szczególności zdaniem Sądu nie można stwierdzić, że biegły pominął istotne fakty, a przede wszystkim podnoszony przez pozwanego H. M. fakt posadowienia obiektu powodów na terenie, który do tego się nie nadawał. Sąd wskazał, że biegły wyraźnie zaznaczył w toku wyjaśnień ustnych, iż wystąpienie szkód w budynku powodów, również takich, które ujawniły się w wyniku robót pozwanego H. M., jest nieuniknione z uwagi na wybudowanie go w istniejącej technologii na gruncie, który nie spełnia warunków postawienia obiektu budowlanego, zatem konieczna jest jego wymiana, czego powodowie zaniechali.

Sąd I instancji zważył, że powodowie dochodzili od pozwanego H. M. odpowiedzialności na podstawie art. 435 § 1 k.c., a od pozwanego ubezpieczyciela na podstawie art. 822 § 1 i 2 k.c.

Sąd zaznaczył, że przebieg robót pozwanego H. M., a w szczególności zastosowana przez niego technologia robót, prowadziła do powstania uszkodzeń w obiekcie powodów i jego poszczególnych pomieszczeniach i częściach zewnętrznych. Zakres tej szkody, jak i jej związek z robotami pozwanego H. M., został w sposób niewątpliwie ustalony w oparciu o dowód z opinii biegłego sądowego, przeprowadzony na wniosek powodów, którzy w tym zakresie sprościli ciężarowi dowodzenia. Dodatkowo Sąd zauważył, że biegły ustalając ten zakres w istocie powielił i podtrzymał zakres szkody ustalony w protokole szkody sporządzonym przez pozwanego ubezpieczyciela, a więc przez niego akceptowanym. Sąd wskazał, że pozwany H. M. odsyłał powodów do swojego ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej, toteż i on jest związany ustaleniami ubezpieczyciela dokonanymi w toku postępowania prowadzonego na skutek zgłoszenia szkody przez powodów.

Bezskuteczna w ocenie Sądu okazała się obrona pozwanych, sprowadzająca się do twierdzenia, że powodowie nie wykazali szkody. Dla wyczerpania krytyki stanowiska pozwanych Sąd dodał, że pozwany H. M. zaniechał szczegółowego sprawdzenia stanu obiektu powodów, choćby pod kątem protokolarnego stwierdzenia istniejących uszkodzeń.

Także co do zakresu szkody, którą należy szacować w oparciu o koszty usunięcia powstałych w wyniku robót pozwanego H. M. uszkodzeń w obiekcie i posesji powodów, Sąd powołał się na obliczenia i kosztorys biegłego sądowego J. S. (1). Strony nie przedstawiły danych, które dyskwalifikowałyby te obliczenia.

Sąd uznał, że istotnym zagadnieniem jest zakres odpowiedzialności odszkodowawczej stron w kontekście stwierdzenia biegłego, iż obiekt powodów został wybudowany na gruncie, który nie był do tego przystosowany, a więc niezbędna była wymiana gruntu do głębokości 3 metrów.

W ocenie Sądu okoliczność posadowienia budynku powodów na gruncie, który do tego się nie nadaje, ze wskazanymi wyżej konsekwencjami, nie uzasadnia wyłączenia odpowiedzialności pozwanych. Zdaniem Sądu można tą sytuację porównać do naprawy rzeczy, której czas używania jest ograniczony (np. pojazd mechaniczny). W ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że w razie jej uszkodzenia przez inną osobę nie należy się poszkodowanemu odszkodowanie obejmujące koszty naprawy rzeczy. Kolejno Sąd wskazał, że powodowie mają prawo do dalszego użytkowania obiektu, w którym powstały uszkodzenia, a tym samym do ich usunięcia na koszt osób odpowiedzialnych za powstanie uszkodzeń.

Następnie Sąd odniósł się do odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela. Zauważył, że pozwany ubezpieczyciel powołał się na wyłączenie odpowiedzialności za szkody wywołane wibracjami, podnosząc, że przed robotami budowlanymi pozwany H. M. nie zinwentaryzował sąsiadującego budynku, a nadto na ograniczenie wysokości odszkodowania za szkodę powstałą z tej przyczyny o franszyzę redukcyjną. Odnosząc się do powyższej argumentacji Sąd zauważył, że wibracje były tylko jedną z przyczyn szkody powodów, co potwierdziła także opinia biegłego J. S. (1). W ocenie Sądu pozwany ubezpieczyciel nie przedstawił dowodów w celu ustalenia rozgraniczenia szkód spowodowanych tylko wibracjami, ani na okoliczność w ogóle istnienia takich szkód. Sąd podkreślił, że o ile na poszkodowanym spoczywa obowiązek wykazania ubezpieczycielowi szkody i jej zakresu, to na ubezpieczycielu spoczywa ciężar wykazania, że zachodzą podstawy wyłączenia lub ograniczenia jego odpowiedzialności. Pozwany ubezpieczyciel temu ciężarowi nie sprostał.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli pozwani.

Pozwany H. M., zaskarżając orzeczenie w części tj. co do punktu I oraz punktu III, jednocześnie zarzucając rozstrzygnięciu następujące uchybienia: naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 435 § 1 in fine k.c. poprzez jego niezastosowanie w sprawie i przyjęcie, że nie wystąpiła okoliczność egzoneracyjna w postaci wyłącznej winy poszkodowanych, mimo że wbrew zaleceniom posadowili swój budynek na gruncie do tego całkowicie nieprzystosowanym, co powoduje jego osiadanie i powstawanie w nim uszkodzeń niezależnie od czynników zewnętrznych, a z ostrożności art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie przyczynienia się powodów do powstania szkody, poprzez usadowienie przez nich budynku wbrew sztuce budowlanej na całkowicie nieprzystosowanym do tego gruncie, co powoduje jego osiadanie i powstawanie w nim uszkodzeń,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na uznaniu, że na pozwanym ad 2 ciążył obowiązek określenia w porozumieniu z powodami strefy oddziaływań wykopu na obiekt powodów, określenia i rozpoznania rodzaju i stanu budynku powodów, sporządzenia inwentaryzacji uszkodzeń wewnątrz i na zewnątrz budynków powodów oraz opracowania planu monitorowania budynków powodów podczas prowadzenia robót, podczas gdy brak jest podstaw prawnych nakładających na pozwanego ad.

2 taki obowiązek.

Pozwany H. M. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów kosztów procesu.

Pozwany (...) S.A. w S., zaskarżył orzeczenie w części, tj. co do punktu I oraz punktu III, jednocześnie zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 822 par. 1 k.c. i 805 § 1 k.c. w zw. z par. 5 ust. 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Odpowiedzialności Cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej oraz posiadania mienia o symb. (...) (dalej OWU OC) w zw. z art. 435 par. 1 k.c. poprzez nieprawidłową wykładnię i uznanie, że ubezpieczony u pozwanego ad. 1 H. M. ponosi odpowiedzialności cywilną za szkodę w majątku powodów wobec uznania przez Sąd I instancji, że nie wystąpiła okoliczność egzoneracyjna w postaci wyłącznej winy poszkodowanych, mimo że wbrew zaleceniom posadowili swój budynek na gruncie do tego całkowicie nieprzystosowanym, co powoduje jego osiadanie i powstawanie w nim uszkodzeń niezależnie od czynników zewnętrznych,

- art. 822 par. 1 k.c. i 805 par. 1 k.c. w zw. par. 8 ust. 1 pkt 8 OWU OC poprzez błędną wykładnię i niezastosowanie par. 8 ust. 1 pkt 8 OWU OC i w konsekwencji uznanie, że pozwany ad. 1 ponosi odpowiedzialność za zdarzenie, mimo, że z opinii biegłego J. S. (1) wynika, że przyczynami szkody było przemieszczenie poziome oraz pionowe gruntu spowodowane obniżeniem poziomu wody gruntowej, co stanowi okoliczność wyłączającą odpowiedzialność pozwanego ad 1 opisaną w par. 8 ust. 1 pkt 8 OWU AC,

- art. 822 par. 1 k.c. w zw. z art. 805 par. 1 k.c. w zw. z par. 8 ust. 1 pkt 9 i treścią pkt 2 lit. a „klauzuli wibracji” poprzez niezastosowanie mimo, że z opinii biegłego J. S. (1) wynika, że przyczynami szkody były wstrząsy oraz wibracje, a pozwany ad. 1 nie wykonał inwentaryzacji budynków przed przystąpieniem do robót budowlanych objętych zakresem ubezpieczenia,

- art. 822 par. 1 k.c. w zw. z art. 805¹ § 1 w zw. § 4 pkt 2 OWU OC poprzez niezastosowanie i nieobniżenie kwoty zasądzanego odszkodowania o 10% z tytułu ustalonej w umowie ubezpieczenia franszyzy redukcyjnej;

- art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie przyczynienia się powodów do powstania szkody, poprzez usadowienie przez nich budynku wbrew sztuce budowlanej na całkowicie nieprzystosowanym do tego gruncie, co powoduje jego osiadanie i powstawanie w nim uszkodzeń,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie, że pozwany ad. 1 nie wykazał, który zakres szkody powstał na skutek wibracji w sytuacji, gdy zgodnie z opinią biegłego cały zakres szkody powstał na skutek wibracji oraz osiadania gruntu tj. okoliczności wyłączających odpowiedzialność pozwanego ad. 1.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I i III i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem I i II instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje pozwanych okazały się częściowo zasadne, skutkując wydaniem orzeczenia o charakterze reformatoryjnym.

Wykonując prawnoprocesowy obowiązek własnej oceny zgromadzonego materiału procesowego Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne (zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku) nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd odwoławczy ustalenia Sądu Okręgowego czyni częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania.

Trafna też i nie wymagająca uzupełnienia jest kwalifikacja prawna żądania i dokonanie jego oceny w płaszczyźnie normy art. 435 § 1 k.c. oraz art. 822 § 1 i 2 k.c.

W rezultacie Sąd Odwoławczy podzielił w całości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, dokonując częściowo odmiennej oceny prawnej, o czym jednak mowa będzie poniżej.

Zważywszy, że wadliwość wydanego rozstrzygnięcia, zdaniem pozwanych, stanowiła skutek błędów Sądu I instancji przy ocenie dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie, jak również ustalenia na ich podstawie istotnych faktów, zaś o prawidłowości zastosowania norm prawa materialnego należy rozstrzygać po stwierdzeniu, że nie miały miejsca uchybienia przy ocenie dowodów oraz rekonstrukcji istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, w pierwszej kolejności należało ocenić prawidłowość procedowania Sądu Okręgowego w tym zakresie.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny uznał za zasadne odniesienie się do zarzutów pozwanego ubezpieczyciela. Pozwany w wywiedzionej apelacji zarzucił Sądowi I instancji naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie, że pozwany ad. 1 nie wykazał, który zakres szkody powstał na skutek wibracji w sytuacji, gdy zgodnie z opinią biegłego cały zakres szkody powstał na skutek wibracji oraz osiadania gruntu tj. okoliczności wyłączających odpowiedzialność pozwanego ad. 1.

W kontekście tak sformułowanego zarzutu podkreślenia wymaga, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd II instancji

ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów jest natomiast jednym z elementów kompetencji jurysdykcyjnych (władzy orzeczniczej) sądu i wyrazem stosowania prawa procesowego będąc elementem rozstrzygnięcia sprawy. Dokonana zgodnie z zasadami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. jest elementem rozstrzygnięcia sporu. Jeżeli więc po weryfikacji całokształtu materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza art. 233 § 1 k.p.c. i musi być uznana za prawidłową, choćby nawet w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego (np. po uznaniu innych z wykluczających się dowodów za wiarygodne), dawały się wysnuć spójne logicznie wnioski odmienne.

W związku z tym, dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza samo twierdzenie strony skarżącej o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który jej zdaniem odpowiada rzeczywistości (przedstawienie przez skarżącego własnej, odmiennej od sądowej, oceny materiału procesowego i poszczególnych dowodów). Skuteczny zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów musi prowadzić do podważenia podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2004 r. IV CK 274/03, Lex nr 164852). Konieczne jest przy tym wskazanie przez skarżącego konkretnych przyczyn dyskwalifikujących wywody sądu I instancji w tym zakresie. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd analizując materiał dowodowy, uznając brak wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów lub niesłusznie im ją przyznając. W niniejszej sprawie strona skarżąca wywodu takiego nie przedstawiła.

Jeśli chodzi zaś o zarzut naruszenia normy art. 6 k.c., wskazać należy, że norma ta stanowi ogólną regułę dotyczącą rozkładu ciężaru dowodu. Jej naruszenie przez sąd może polegać na sprzecznym z jej treścią obciążeniu strony procesu skutkami nieudowodnienia faktu, z którego strona nie wywodziła skutków prawnych lub którego nie musiała w świetle prawa materialnego udowodniać. Sąd I instancji niewątpliwie uwzględnił zasadę rozkładu ciężaru. Zupełnie natomiast inną jest rzeczą, nie należącą do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c., czy strona wywiązała się z tego obowiązku, tj. czy fakty te rzeczywiście udowodniła (to pozostaje w domenie przepisów postępowania).

W konsekwencji apelacja pozwanego ad. 1 nie mogła prowadzić do podważania skutecznie ustalonych przez Sąd Okręgowy faktów. Nie sposób przy tym podzielić argumentacji pozwanej ad. 1 co do wyłączenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wynikłe między innymi z wibracji. W powyższym zakresie – w ocenie Sądu Apelacyjnego wobec rozszerzenia warunków ubezpieczenia o tzw. klauzulę wibracji pozwany ad. 1 nie wykazał, aby doszło do skutecznego wyłączenia odpowiedzialności z tego powodu. Podnoszona w tym zakresie okoliczności nie przeprowadzenia inwentaryzacji budowlanej nie zasługuje na uwzględnienie. W powyższym zakresie prawidłowo pozwany H. M. wskazał, że taka inwentaryzacja została przeprowadzona przez inwestora, a OWU nie wymagały, aby inwentaryzacje miał przeprowadzać osobiście pozwany ad. 2.

Niezasadne w ocenie Sądu Odwoławczego okazały się również wyrażone w apelacji pozwanego ad. 2 zarzuty dotyczące błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegające na uznaniu, że na pozwanym ad. 2 ciążył obowiązek określenia w porozumieniu z powodami strefy oddziaływań wykopu na obiekt powodów, określenia i rozpoznania rodzaju i stanu budynku powodów, sporządzenia inwentaryzacji uszkodzeń wewnątrz i na zewnątrz budynków powodów oraz opracowania planu monitorowania budynków powodów.

Zarzuty pozwanego dotyczące wadliwych ustaleń faktycznych są niezasadne przede wszystkim z tego względu, że skarżący nie podnosi zarzutów względem przeprowadzonego postępowania dowodowego. Zaś oczywistym jest, że błąd w ustaleniach faktycznych może nastąpić wyłącznie w konsekwencji błędnej oceny dowodów bądź niezasadnego pominięcia części materiału dowodowego, bowiem ustalenia faktyczne są prawnym następstwem pierwotnie dokonanej oceny dowodów.

Tym samym wobec braku podstaw do uwzględnienia zarzutów pozwanych sprowadzających się do kwestii procesowych, Sąd Apelacyjny dokonał materialnoprawnej oceny powództwa.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu Okręgowego, który słusznie i prawidłowo wskazał, że pozwany prowadzi przedsiębiorstwo uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody. Według art. 435 § 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład uprawiany w ruch za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

U podstaw zastosowania ww. przepisu leży łączne istnienie trzech przesłanek warunkujących wystąpienie roszczenia odszkodowawczego, a mianowicie: istnienie szkody, zdarzenie z którym system prawny łączy obowiązek oraz związek przyczynowy pomiędzy tymi dwoma założeniami.

Sąd Odwoławczy podziela rozważania Sądu Okręgowego, z których wynika, iż powodowie wykazali wystąpienie wszystkich ww. przesłanek.

Z opinii biegłego sądowego z zakresu projektowania i oceny konstrukcji budownictwa lądowego H. M. wynika, że zastosowana przez H. M. technologia robót, prowadziła do powstania uszkodzeń w obiekcie powodów i jego poszczególnych pomieszczeniach i częściach zewnętrznych, powodując przemieszczenie poziome gruntu wywołane odkształceniami obudowy wykopu, przemieszczenia pionowe spowodowane obniżeniem (podwyższenie) poziomu powstania wody gruntowej, wstrząsy wywołane wbijaniem w grunt elementów ściany L., generujące drgania elementów. Przyczyny te miały wpływ na uszkodzenia obiektu powodów. W ocenie biegłego zastosowanie technologii pierwotnie wymaganej w projekcie, zalecającym wykonanie zbiornika metodą studni eliminującej procesy dynamiczne i odciąganie wody gruntowej spod zabudowy powodów nie przyniosłoby takich skutków. Biegły ustalił również zakres tej szkody.

Sąd Apelacyjny, po dokonaniu analizy akt sprawy, nie miał żadnych wątpliwości, że w związku z działaniem pozwanego w mieniu powodów powstała szkoda. Przebieg robót pozwanego H. M., a w szczególności zastosowana przez niego technologia robót, prowadziła do powstania uszkodzeń w obiekcie powodów i jego poszczególnych pomieszczeniach i częściach zewnętrznych.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego wskazuje jednoznacznie, że zaistniały wszystkie elementy, tak natury faktycznej i prawnej, do uwzględnienia zgłoszonego przez powodów roszczenia o odszkodowanie.

Ponadto, wskazać należy, że pozwane towarzystwo nie kwestionowało udzielenia pozwanemu ad. 2 ochrony ubezpieczeniowej w dacie wystąpienia zdarzenia szkodowego.

Odpowiedzialność na zasadzie ryzyka z art. 435 k.c. oparta jest na założeniu, że samo funkcjonowanie zakładu uprawianego za pomocą sił przyrody stwarza niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody niezależnie od działania lub zaniechania podmiotu prowadzącego taki zakład. Dla przypisania odpowiedzialności podmiotowi, którego odpowiedzialność konstruowana jest na zasadzie ryzyka, zbędne jest rozważanie, czy można mu przypisać zawinienie lub bezprawne zaniechanie, a zatem odpowiedzialności tej nie wyłącza przeprowadzenie dowodu braku jego winy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 roku UKN 424/00 OSN 2003 nr 6 poz. 155). Odpowiedzialność odszkodowawcza w przypadku zaistnienia przesłanek z art. 435 k.c. może zostać wyłączona jedynie przez wykazanie wystąpienia jednej z trzech przesłanek egzoneracyjnych tj. iż szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznej winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialności. Dowód wystąpienia okoliczności wyłączającej odpowiedzialność przedsiębiorstwa zgodnie z art. 6 k.c. obciąża prowadzącego przedsiębiorstwo uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody.

Apelujący podnosili, że ich odpowiedzialność została wyłączona, bowiem szkoda powstała wyłącznie z winy powodów. Pozwani wskazywali, że obiekt powodów został wybudowany na gruncie, który nie był do tego przystosowany. Ponadto, pozwany ad. 2 przytaczając fragmenty opinii biegłego zazaczył, że należący do powodów budynek nie jest podłączony do sieci kanalizacji deszczowej. Brak wspomnianego podłączenia skutkuje spływaniem wód opadowych

bezpośrednio na grunt powodów, co z kolei powoduje wymywanie gruntu spod fundamentów i zawilgocenie ścian, a w efekcie ich pęknięcie. Pozwany, zwrócił również uwagę na techniczne badania podłoża gruntowego, przeprowadzone w październiku 1997 roku, z których jednoznacznie wynika, że grunty nasypane i organiczne, na których znajduje się kompleks budynków powodów, nie były przystosowane do postawienia na nich budynków. Ważkie jest przy tym, że powodowie wbrew zaleceniom prowadzącego przedmiotowe badania, nie wymienili gruntu pod fundamentami i posadobili budynki na gruntach nienośnych, co musi zostać ocenione jako istotny błąd w sztuce budowlanej. Pozwany wskazał również, że budynek ten był źle zaprojektowany. Powodowie natomiast mimo świadomości o stanie i jakości gruntu pod zabudowę, dobudowali kolejne bryły do obiektu, nie wykonując przy tym badań geotechnicznych w celu zbadania zagęszczenia gruntu.

Pozwany ad. 1 wskazywał dodatkowo, że przyczyną szkody w mieniu powodów był dwa rodzaje przyczyn w pierwszej kolejności przemieszczenia poziome oraz pionowe gruntu, a w drugiej kolejności wibracje oraz wstrząsy występujące przy wbijaniu ścianek L. przy wykonywaniu wykopu. Pozwany ad. 1 powołał się również na wyłączenie jego odpowiedzialności jako ubezpieczyciela za szkodę na podstawie § 8 ust. 1 pkt 8 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej lub użytkowania mienia, wskazując, że zapis ten wyłącza odpowiedzialność pozwanego za szkody „powstałe na skutek osiadania gruntu, osunięcia się ziemi, zalania przez wody stojące lub płynące, a także na skutek cofnięcia się cieczy w systemach kanalizacyjnych” jak również § 8 ust. 1 pkt 9 w zw. z ust. 2 lit. a „klauzuli wibracji”.

Nie sposób zgodzić się z apelującymi, jakoby Sąd Okręgowy w sposób niewłaściwy ustalił odpowiedzialność pozwanych za szkodę wyrządzoną w związku z prowadzonymi przez pozwanego ad. 2 pracami. W toku postępowania ustalono bowiem, że pozwany ad. 2 swym zachowaniem wywołał szkodę, na której rodzaj i wysokość wskazał biegły w opinii, a którą to Sąd opinie przyjął jako podstawę ustaleń.

Dodatkowo, odnosząc się do zasady odpowiedzialności ubezpieczyciela wskazać należy, co słusznie przyjął Sąd I instancji, że to na ubezpieczycielu spoczywa ciężar wykazania, że zachodzą podstawy wyłączenia lub ograniczenia jego odpowiedzialności. Jakkolwiek pozwany powoływał się na zapisy OWU OC, które, co do zasady mogłyby stanowić podstawę wyłączenia odpowiedzialności towarzystwa ubezpieczeń, to jednak nie sposób przyjąć, iż okoliczności rozpoznawanej sprawy na takie wyłączenie pozwalały. Podnieść należy, na co zwracał już uwagę Sąd I instancji, nie jest możliwym ustalenie w jakim zakresie szkoda powstała wyłącznie wskutek działań pozwanego, zaś w jakim zakresie była wynikiem wibracji, wstrząsów oraz przemieszczania gruntu niezależnych od działań pozwanego. Wskazywane przez pozwanych okoliczności winny jednak zdaniem Sądu Odwoławczego skutkować ustaleniem przyczynienia się powodów do szkody. Z tego też względu Sąd Apelacyjny uznał za uzasadniony zarzut pozwanych o braku zastosowania w niniejszej sprawie art. 362 k.c.

W aspekcie powyższego, podkreślić należy, że z samego brzmienia treści art. 362 k.c. wynika, iż jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności. Przepis ten wskazuje zatem na konieczność „miarkowania” szkody.

W orzecznictwie przyjęto, że przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Przy czym o przyczynieniu się poszkodowanego można mówić wyłącznie w przypadku, gdy jego określone zachowanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, a nie w jakimkolwiek innym powiązaniu przyczynowym. Innymi słowy – zachowanie się poszkodowanego musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia, czyli włączać się musi jako dodatkowa przyczyna szkody. Stąd przyjmuje się, że zastosowanie art. 362 k.c. może nastąpić dopiero po ustaleniu istnienia związku przyczynowego. Jeżeli nie ma takiego przyczynienia się, to nie może być zmniejszony obowiązek naprawienia szkody.

Sąd Apelacyjny podzielił jednocześnie stanowisko Sądu Okręgowego, że ustalenie zakresu odpowiedzialności, w szczególności w kontekście powyższych rozważań, wymagało wiadomości specjalnych. Za prawidłowe zatem uznać należy dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Odnosząc się do wskazanego dowodu, dostrzec przede wszystkim

należy to, że biegły w oparciu o zgromadzone w aktach dokumenty poddał analizie wszystkie elementy procesu budowlanego i wyselekcjonował czynniki oraz zachowania, które uznał za przyczynę sprawczą szkody. W świetle powyższego, w ocenie Sądu II instancji, nie powinno ulegać wątpliwości, że powodowie przyczynili się do powstałej szkody.

Dodatkowo, podkreślenia wymaga, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, co słusznie podnosili pozwani, że powodowie mimo posiadanej i potwierdzonej przez specjalistów informacji na temat stanu gruntu wbrew zaleceniom nie wymienili gruntu i posadowili na nim budynek. Następnie, nie wykonując każdorazowo badań geotechnicznych, rozbudowywali obiekt o kolejne bryły. Nie zadbali również o podłączenie do sieci kanalizacyjnej. W efekcie, takie działania prowadzą do osiadania budynku i powstawania pęknięć, co potwierdził również biegły w sporządzonej opinii.

Uwzględniając powyższe niekwestionowane w postępowaniu apelacyjnym ustalenia faktyczne i poczynione przez Sąd Apelacyjny na ich gruncie rozważania prawne, w ocenie Sądu Odwoławczego stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody był znaczny, co z kolei uzasadniało uznanie, iż przyczynili się oni do powstania szkody. Uwzględniając zatem zakres zaniechań powodów i niedochowanych przez nich procedur w sferze prawa budowlanego, przyczynienie się powodów do powstania szkody określić należało na poziomie 50%.

Skoro Sąd Okręgowy ustalił, że koszt robót naprawczych wyniósł 53.383,75 złotych brutto, a przyczynienie się powodów do powstania szkody wyniosło 50 %, to kwota 26.691,87 złotych odpowiada wysokości należnego powodom odszkodowania z tytułu szkody doznanej przez nich na skutek wykonanych przez pozwanego prac. Przy czym podkreślenia wymaga, że pozwani w tym zakresie odpowiadają wobec powodów in solidum. Odnosnie ustalonego procentu przyczynienia się powodów do powstałej szkody Sąd miał na uwadze skalę uchybień powodów zarówno na etapie budowy, jak i późniejszej rozbudowy ich obiektu. Nie ulega wątpliwości, że przewidziane w projekcie zasady postępowania, w tym konieczność wymiany gruntu pod posadawianym obiektem jest podstawowym obowiązkiem inwestora, któremu to obowiązkowi powodowie nie sprostali, a nadto mimo świadomości tych uchybień rozbudowywali obiekt. Wreszcie proces osadzania obiektu następował już przed rozpoczęciem robót przez pozwanego H. M.. Skala uchybień powodów wskazuje na konieczność przyjęcia 50% przyczynienia się powodów do powstania szkody.

Za zasadne Sąd Odwoławczy uznał również zarzuty apelującego ubezpieczyciela dotyczące nieuwzględnienia franszyzy redukcyjnej.

Tytułem uwagi ogólnej, wskazać należy, że zasada swobody umów wyrażona w dyspozycji art. 353¹ k.c. uprawniała strony do ukształtowania treści łączącego ich stosunku prawnego według ich uznania, w tym również do zastrzeżenia franszyzy redukcyjnej, która nie sprzeciwia się naturze zawartej umowy, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Łącząca strony umowa dotyczy ubezpieczenia dobrowolnego. W odróżnieniu od ubezpieczeń obowiązkowych, w których prawa i obowiązki stron w znacznej części kształtuje ustawodawca (niezależnie od woli stron, ograniczając tym samym ich swobodę) w umowie ubezpieczenia dobrowolnego strony umowy mogą dowolnie kształtować swoją sytuację prawną. Przez franszyzę redukcyjną uważa się określoną w procentach lub kwotowo wartość redukującą łączne świadczenia ubezpieczeniowe. W przedmiotowej sprawie strony umówiły się, że odpowiedzialność ubezpieczyciela doznaje pewnych ograniczeń. Zauważyć bowiem należy, że strony w § 4 pkt 2 OWU OC określiły franszyzę redukcyjną w wysokości 10% szkody. Zatem, w okolicznościach przedmiotowej sprawy wobec wartości szkody 26.691,87 złotych odszkodowanie należne powodom od pozwanego ad. 1 winno zostać obniżone o kwotę 2.669 złotych.

Z tych wszystkich względów konieczne było wydanie wyroku reformatoryjnego o treści jak w punkcie I.1-4 sentencji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Apelacja pozwanych w pozostałym zakresie podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w pkt II.

Konsekwencją wydania wyroku reformatoryjnego, stanowiła również konieczność zmiany orzeczenia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego. Zważywszy na to, że w stosunku do wartości przedmiotu sporu strony utrzymały się ze swoimi stanowiskami procesowymi w proporcji: powodowie – 10 %, pozwani – 90 %, w takim też zakresie każda z nich była uprawniona do domagania się od strony przeciwnej poniesionych przez siebie kosztów procesu, podstawę orzekania o których stanowił art. 100 k.p.c. i zasada ich stosunkowego rozdzielenia.

Ostateczne rozliczenie wysokości tych kosztów zostało pozostawione referendarzowi sądowemu w oparciu o art. 108 § 1 k.p.c.

Odnosząc się natomiast do kosztów postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny uznał, że w postępowaniu apelacyjnym w sprawie wywołanej swoją apelacją pozwany H. M. wygrał postępowanie w 50 % natomiast pozwany ad. 1 w 55 % – ich ostateczne rozliczenie także zostało pozostawione referendarzowi sądowemu na zasadzie art. 108 § 1 k.p.c.

SSA R. Iwankiewicz SSA M. Gawinek SSA H. Zarzeczna